

Relacja z jesiennych warsztatów

abawa była przednia, dzieci cudowne. Było głośno i wesoło. Choć powiem Wam, że po 4 godzinach byłam wykończona. Dzieci mają to do siebie, że w cudowny sposób są w stanie zmęczyć dorosłego:) Po skończonej zabawie usiadłam z przyjaciółką w ogródku i poczułam, że już w ogóle nie mam energii:)

Zapraszam na fotorelację z warsztatów.

Byli z nami Karolina, Mateusz, Dominika, David i Ola.





SONY DSC

